

**Waldemar Furmanek**

Uniwersytet Rzeszowski

## **Model człowieka odniesieniem do opisu przedmiotu badań humanistycznej pedagogiki pracy**

**Słowa kluczowe:** człowiek, model człowieka, integralny model człowieka, osoba, właściwości osoby ludzkiej

**Key words:** human, model of a human, integral model of a human, person, properties of a human person

### **Wstęp**

Przedmiotem badań pedagogiki pracy jest ogół zjawisk wspomagania rozwoju człowieka przez wykorzystanie walorów pracy ludzkiej, jej różnorodnych uwarunkowań i wpływów wychowawczych na jednostkę, znaczenie pracy w kształceniu, dostosowane stanowiska pracy do potrzeb człowieka, przystosowanie pracownika do jego warunków pracy, itp.

Pedagogika pracy, jako subdyscyplina pedagogiki, w ostatnich kilkunastu latach wyraźnie zmienia swoją charakterystykę. Wiąże się to z przemianami w jej metodologii oraz przemianami tego wycinka rzeczywistości, który stanowi obiekt (system obiektów) zainteresowań przedstawicieli pedagogiki pracy. W tym szczególnie tych, które dotyczą jakości człowieka, jakości świata i jakości życia człowieka. Uwzględniamy przy tym przemiany dotyczące ludzkiej pracy, które obejmują wyniki badań dotyczących istoty człowieka i jego czynów, nowe tereny i nowe zjawiska, z którymi związana jest obecnie, i związana będzie prawdopodobnie nadal, praca człowieka. To wszystko prowadzi do dynamicznej ewolucji przedmiotu badań i całej siatki problemowej pedagogiki pracy w ujęciu horyzontalnym i wertykalnym.

Pedagogika pracy powstała – jako dyscyplina pedagogiczna – dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. Związana jest nierozłącznie z wieloma zjawiskami społecznymi, szczególnie z zagadnieniami stosunku człowieka do pracy, a także z ogółem zjawisk generowanych przez bezrobocie. T. Nowacki opublikował kilka artykułów, w których podejmował te ważne dla autora kwestie.

Wymieńmy dwa artykuły opublikowane w 1982 roku: *Pedagogika pracy, stan i perspektywy* oraz pracę pod red. T. Nowackiego, *Pedagogika pracy – problematyka i przegląd badań*<sup>1</sup>.

Prezentacja i ocena aktualnego przedmiotu badań pedagogiki pracy nie może być przeprowadzona bez odniesienia się do stanowiska w najbardziej węzłowych kwestiach dotyczących człowieka i jego pracy. Bez wątpienia do takich należą poglądy pedagogów pracy na kwestię preferowanego w badaniach pedagogiki pracy modelu człowieka. Przyjęcie określonego modelu człowieka to nic innego jak przyjęcie określonego paradygmatu, czyli jej podstawowego metazałożenia. Dotyczy to określonego modelu człowieka, który w istocie decyduje o swoistości przedmiotu badań pedagogicznych. Nie mniej ważne jest drugie z metazałożeń, dotyczy ono rozumienia pojęcia praca. Całość relacji człowieka i pracy wymaga także dokładnej analizy systemowej. Rzuca to na charakter prowadzonych badań, a przez to na ich związek z odpowiednim nurtem, czy kierunkiem pedagogiki współczesnej<sup>2</sup>.

## 1. Modele człowieka we współczesnej psychologii

We współczesnej psychologii prezentuje się kilka modeli człowieka *malowanych pędzlem określonej koncepcji teoretycznej* (psychologicznej, antropologicznej, aksjologicznej)<sup>3</sup>.

Człowiek, według egzystencjalizmu, jest bytem *aktywnie ustosunkowującym się do rzeczywistości*, to znaczy jest osobą obdarzoną, wolnością i świadomością. Dzięki swojej aktywności (ruch) tworzy świat znaczeń i wartości.

Człowiek, według strukturalizmu, jest rzeczą, posiadaną przez system, jest projekcją powszechnych praw nieświadomych, wypadkową ślepych mechanizmów. Nauka o człowieku polega na zredukowaniu człowieka do kultury, kultury do biologii, biologii do fizyki i chemii. W istocie człowieka nie ma. Jest tylko język, *który myśli człowiekiem*.

Dla innych badaczy człowiek jest względną stałością dialektycznej więzi, zachodzącej między przyrodą i społeczeństwem, uzyskującej swoistość i odrębność dzięki pracy, humanizacji przyrody, zdolności myślenia i mowy, życiu kolektywnemu, historyczności<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> S. Kwiatkowski, *Pedagogika pracy, stan i perspektywy*, „Studia Pedagogiczne. Wybrane problemy pedagogiki pracy”. WSP Bydgoszcz, 1982, z. 8; T. Nowacki, red., *Pedagogika pracy – problematyka i przegląd badań*, Warszawa 1982.

<sup>2</sup> Por. J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> Por. A. Brzezińska, red., *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańsk 2005.

<sup>4</sup> Por. T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974, s. 181.

Najczęściej występujące w publikacjach naukowych są następujące podstawowe modele człowieka<sup>5</sup>:

- 1) behawiorystyczny obraz człowieka zwany mechanistycznym portretem człowieka; akcentuje on wpływ środowiska zewnętrznego na człowieka i podkreśla możliwości sterowania i manipulowania człowiekiem. Zachowania człowieka całkowicie zależą od bodźców zewnętrznych, są uogólnioną reakcją na bodźce. Rozwój człowieka to proces kształtowania się poszczególnych nawyków. Już język, jakim opisuje się właściwości modelu zasługuje na uwagę. Oto człowieka poznajemy poprzez jego *zachowania*, które zależą od pola bodźców. Zmieniając owo pole i siłę poszczególnych bodźców, możemy oczekiwać określonych zachowań człowieka. To prowadzi do tzw. inżynierii pedagogicznej (dydaktycznej), z której wyrosły różne koncepcje pedagogiczne;
- 2) psychodynamiczna koncepcja człowieka: maluje portret kliniczny człowieka. Koncepcja ta zakłada, że człowiek może rozwijać się przez całe życie, jeśli potrafi aktywnie przezwyciężać kryzysy rozwojowe; w psychologii ogólnej przybiera nazwę psychoanalizy. Mamy tu do czynienia z nieświadomymi wewnętrznymi siłami człowieka, które sterują ludzkim zachowaniem. Siły te pochodzą z trzech źródeł: z popędów, potrzeb oraz dążeń ludzkich. Ogromna energia psychiczna, która rodzi się z tych nieświadomych dążeń, popędów i potrzeb często spożytkowana zostaje na poradzenie sobie z konfliktami, które tu występują;
- 3) poznawcze koncepcje człowieka: prezentują portret człowieka myślącego i uczącego się. Koncepcje kognitywne rozwoju człowieka reprezentują te ujęcia, zgodnie z którymi rozwój poznawczy stanowi oś samoorganizacji psychiki jednostki i jej strukturalizacji w rozbudowany hierarchicznie układ intersystemowy. Rozwój ten nie kończy się wraz z osiągnięciem dorosłości, ale trwa przez całe życie, prowadząc do przekształceń strukturalnych w obszarze różnych funkcji i w złożonych układach międzyfunkcjonalnych<sup>6</sup>. Człowiek jest systemem sterowanym przez informacje. Zachowania człowieka, według tych koncepcji, są regulowane procesami informacyjnymi. Informacje zaś czerpane być mogą z doświadczenia człowieka lub z otoczenia. Taka charakterystyka tego modelu wskazuje na przyczynę jego upowszechnienia w obecnym czasie, charakteryzującym się wszechobecnością technologii informacyjnych;
- 4) humanistyczne koncepcje człowieka odzwierciedlają (ukazują) portret człowieka dobrego, wolnego, godnego, odpowiedzialnego. Człowieka zdolnego

---

<sup>5</sup> W. Furmanek, *Człowiek – człowieczeństwo – wychowanie*, Rzeszów 1995.

<sup>6</sup> Por. A. Brzezińska, red., *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańsk 2005.

do samoświadomości i samostanowienia; podejmującego sensownie rozmaite formy działalności; zdolnego do miłości.

## 2. Wymiar personalistyczny modelu człowieka w psychologii humanistycznej

W poszukiwaniu adekwatnego modelu teoretycznego pojęcia osoby personalizm najczęściej odwołuje się do klasycznej definicji Boecjusza: *osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej (persona est naturae rationis individua substantia)*. Definicja ta jest jednak niewystarczająca, z tego też powodu warto przytoczyć określenia osoby ludzkiej skonstruowane przez myślicieli personalistycznych. Mimo licznych publikacji z tego zakresu, zainteresowanie budzi nadal pojęcie *osoba ludzka*. Często w opracowaniach pomijane jest słowo *ludzka*.

W koncepcji Boecjusza – jak zauważa to M.A. Krąpiec – odnajdujemy przytoczoną wyżej definicję, iż osoba to indywidualna substancja natury rozumnej. Boecjusz zdawał sobie przy tym sprawę z tego, iż pojęcie *natura* ma wiele znaczeń. Po szczegółowej analizie rozmaitych wątpliwości M.A. Krąpiec – mówiąc w dużym uproszczeniu – stwierdza, iż *natura to substancja zdeterminowana przez określoną formę oznaczającą substancję jako źródło działania*. Natomiast pojęcie *istota* oznacza *substancję jako przedmiot definicyjnego poznania*, ale jednocześnie substancja określa *podmiotowość bytowania*<sup>7</sup>.

Do tej definicji nawiązał m.in. św. Tomasz, a w czasach współczesnych teologowie oraz filozofowie: ks. W. Granat, ks. C. Bartnik i o. M.A. Krąpiec, kard. K. Wojtyła.

Powyższe rozważania implikują konieczność ponownego zatrzymania się na podstawowych i konstytutywnych cechach bytu osobowego. Wszak – co zauważa C. Bartnik – *byt osobowy jest czymś nie do opisania: „światem świata”, „bytem bytu”, „istnieniem istnienia”*. *Słowem – jest bytem najdoskonalszym, ponad który doskonalszego nie da się nawet pomyśleć*<sup>8</sup>.

W modelu humanistycznym ujmujemy człowieka w aspekcie personalistycznym i systemowym. Pozwala to wyakcentować jego intencjonalność i transcendencję. Człowiek traktowany jako osoba, posiada predyspozycje wrodzone, stanowiące „surowiec” dla rozwoju i tworzenia własnej osoby. Wewnętrzna struktura człowieka to jego cechy dziedziczne i ukryte, to system jego potencjalnych możliwości, który od innych ludzi domaga się szacunku i godności. Centralnym założeniem tej koncepcji jest ludzkie *stawanie się człowiekiem* poprzez wchodze-

<sup>7</sup> M.A. Krąpiec, *Człowiek jako osoba*, Lublin 2005, s. 113 i dalej.

<sup>8</sup> C. Bartnik, *Metafizyka osoby*, „Nasz Dziennik”, 2011-02-20.

nie w relacje z naturą, innymi ludźmi i samym sobą. Człowiek od poczęcia do śmierci nieustannie się rozwija, dąży do samorealizacji i aktualizacji ukrytych możliwości poprzez pracę, miłość, altruizm, twórcze przeżycia i rozwój własnego „ja”<sup>9</sup>.

Człowiek jest unikalną osobą, złożoną i wielowymiarową całością. Nie można go sprowadzić do sumy poszczególnych elementów, takich jak reakcje, myśli, potrzeby, emocje. System osoba składa się z dwóch podsystemów: „ja” (*self*) i „organizmu” (*organism*), które stanowią jedność; jednostka i świat zewnętrzny (społeczny) w warunkach naturalnych tworzą jednolity system.

Człowiek, aby żyć zgodnie ze swoją naturą; być autentycznym, niezależnym i zadowolonym (szczęśliwym), musi stanowić harmonijną całość; podmiotowe komponenty („ja” jako „organizm”) muszą tworzyć spójny system nazywany osobą.

Człowiek jest bytem szczególnym, systematycznie i nieustannie ciągle stającym się, bytem niepowtarzalnym i jednorazowym; podstawową właściwością natury ludzkiej jest rozwój, uwarunkowany przez czynniki wewnętrzne; siły decydujące o rozwoju tkwią w człowieku, a nie poza nim; osoba to nie stała struktura, ale ciągły proces; rozwój osoby to złożony proces trwający przez całe życie człowieka, zjawisko fascynujące i przyjemne, ale jednocześnie wymagające odwagi, wysiłku i odwagi; cechą tego rozwoju jest transgresja, dążenie do przekraczania zadanych granic. Ma to znaczenie szczególnie wówczas, gdy konieczne jest odrzucanie starych wzorców i tworzenie nowych. Rozwój osoby ludzkiej wiąże się z odpowiedzialnością i wytrwałością; motywacja jest funkcją całego organizmu, a nie jego elementów, takich jak popędy czy potrzeby; działanie człowieka jest motywowane dążeniem do samorealizacji i do aktualizacji własnych potencjalnych, ujawnianych w dobrowolnych formach działalności (w tym w pracy); zdolności, umiejętności stają się źródłem rozwoju osoby i nowych doświadczeń.

Człowiek jest z natury dobry; jego dążenia są konstruktywne i pozytywne; jeśli osoba działa destruktywnie, to nie dlatego, że ma złą naturę albo kieruje nim popęd zniszczenia, ale dlatego, że działa wbrew naturze, gdyż rzeczywistość, w której żyje, blokuje rozwój prawdziwych, pozytywnych zachowań, które jako takie nie wyczerpują potrzeb opisu specyficznych cech człowieka.

Ludzkie postępowanie jest uwarunkowane przez terażniejszość sytuacji bodźcowych modyfikowane zaś przez aktualne przeżycia i doświadczenia. Wymaga jednak wartościowania. Widziane zaś z perspektywy osobowych wartości staje się empirycznym wskaźnikiem poziomu rozwoju wszystkich sfer osoby, a szczególnie sfery duchowej człowieka.

---

<sup>9</sup> Por. W. Furmanek, *Człowiek – człowieczeństwo – wychowanie*, Rzeszów 1995.

Aktualne doświadczenie jednostki pozwala jej na zrozumienie sensu swojego życia i sensu podejmowanych w nim różnych form aktywności. W tym także rozumienia sensu własnej pracy (także pracy zawodowej). Jest on bodaj najwyższym autorytetem i najważniejszym sędzią, bowiem to, co aktualnie dzieje się w świadomości. To, jak człowiek aktualnie spostrzega siebie, innych ludzi i świat, decyduje o przebiegu procesu samorealizacji. Rozwój samoświadomości wskazuje na poziom dojrzałości osobowej człowieka. Jednostka, która żyje przeszłością lub tym jak spodziewa się żyć w przyszłości, nie osiągnęła pełnego rozwoju. Takie nastawienie wymaga refleksji wartościującej zmierzającej do uświadomienia sobie sensu własnej aktywności życiowej i sensu własnego życia.

Do opisu tych zjawisk nie wystarcza wszechobecne pojęcie zachowań człowieka. Wpisanie w rozumienie sensu, nadawanie znaczenia aktywności osoby wymaga wprowadzenia pojęcia postępowania człowieka. W tych kategoriach należy także opisywać strukturę cech osobowych. Postępowanie jest czymś więcej niż zachowanie. W pojęcie postępowanie wpisane jest nadawanie znaczenia każdemu z ujawnianych zachowań. W takim ujęciu pracę człowieka możemy opisywać jako splot różnego rodzaju postępowania. Przez co łączymy aktywność człowieka z sensem jego życia, w tym z dążeniem do zmiany jakości życia.

### 3. Integralny model człowieka jako osoby

Bardziej szczegółowa analiza omawianego w tym miejscu problemu dotyczy nie tylko jego koncepcji merytorycznej, czyli np. odwołania się do określonych teorii psychologii, ale dotyczy także założeń metodologicznych. Poszukujemy takiego rozwiązania, które prezentować będzie koncepcję człowieka w ujęciu systemowym, odwołując się jednocześnie do założeń psychologii humanistycznej<sup>10</sup>.

W obrębie różnych szczegółowych personalistycznych koncepcji człowieka wyróżniamy personalizm chrześcijański, który stanowi pogłębioną refleksję myśli filozoficznej i teologicznej nad integralną koncepcją osoby ludzkiej. Szczegółowo omawiam ten model w innym miejscu<sup>11</sup>.

Człowiek w ujęciu systemowym jest zorganizowaną i spójną strukturą podsystemów fizyczno-psychiczno-duchowych, czyli całością zorganizowanych dyspozycji i procesów psychicznych, powiązanych z systemem nerwowym i całym organizmem; tworzących całość zorganizowaną w taki sposób, że każdy z wyróż-

<sup>10</sup> K. Guzek, *Nieudzielalność osoby ludzkiej jako jedna z podstaw personalizmu chrześcijańskiego*, „Kultura – Media – Teologia” 2010, 2, s. 152-158.

<sup>11</sup> Por. W. Furmanek, *Humanistyczna pedagogika pracy. Człowiek obiektem badań*, Rzeszów 2013.

nionych komponentów współprzyczynia się do osiągnięcia naczelných celów funkcjonowania systemu. W koncepcji tej człowiek nie jest sumą elementów, sumą właściwości specyficznie ludzkich, jest zorganizowaną całością, w której każdy z wyróżnionych komponentów (podsystemów) współprzyczynia się do realizacji najważniejszych celów życiowych, nadania swojemu życiu sensu. W tak ujmowanym modelu człowieka wyróżnia się: podsystem poznawczy (informatywny) oraz dążeńiowo-emocjonalny, czyli motywacyjny. Dla obydwu funkcję unifikacyjną pełni świadome „ja”, ujawniane dzięki samoświadomości osoby<sup>12</sup>. Wzajemne relacje łączące wymienione podsystemy mają charakter sprzężeń zwrotnych.

Personalistyczna koncepcja człowieka w centrum stawia dobro i całościowy rozwój osoby ludzkiej. Jest to koncepcja perfekcjonistyczna, przyjmująca, że człowiek w całym biegu swojego życia dąży (i dążyć powinien) do realizacji rozpoznanych i zaakceptowanych najważniejszych wymiarów swojego człowieczeństwa<sup>13</sup>.

Językowy obraz integralnego modelu człowieka zawierać powinien informacje pomagające zrozumieć: własną cielesność (jej potrzeby, zagrożenia oraz kryteria dojrzałej postawy); własną psychikę (doświadczenia, procesów poznawczych, strategii myślenia, mechanizmów emocjonalnych), własną sferę duchową: kim jestem? po co żyję? jaki sens ma moja miłość i moja praca oraz moje życie?<sup>14</sup>

W tym kontekście wartości kształtują i doskonalą człowieka; odpowiadają jego podstawowym duchowym wymiarom (rozum, wola, wycucie piękna)<sup>15</sup>. To idealne wzorce doskonałości określonych przedmiotów, które odtworzone w twórcach przyrody, dziełach ludzi lub doznaniach człowieka – pisze T. Ślipko – wyrażają im właściwą wartościowość, dzięki czemu przedstawiają się one człowiekowi, jako lepsze od innych, są przezeń cenione i wyzwalają w nim swoiste duchowe przeżycia i dążenia<sup>16</sup>.

Człowiek jest sam w sobie osobą, ukonstytuowaną ze swojej struktury duchowej, obdarzonej rozumem i wolną wolą oraz z ciała, które jest „częstką przyrody”; jako taki jest zarazem *jednostką w społeczności*, kimś decydującym o swym

---

<sup>12</sup> Por. hasło *Człowiek*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, s. 896: *Centrum porządku społecznego stanowi człowiek, postrzegany w świetle swej niezbywalnej godności istoty stworzonej «na obraz Boży». Wartość społeczeństwa jest pochodną wartości człowieka, a nie na odwrót.*

<sup>13</sup> Por. W. Furmanek, *Człowiek – człowieczeństwo – wychowanie*, Rzeszów 1995.

<sup>14</sup> M. Łakomski, *Personalistyczna koncepcja człowieka*, [http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/miesiecznik\\_nowy/2004/12\\_144/05.htm](http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/miesiecznik_nowy/2004/12_144/05.htm)

<sup>15</sup> Por. W. Furmanek, red., *Wartości w pedagogice. Pedagogika wartości*, Rzeszów 2005.

<sup>16</sup> T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974.

losie, posiadającym rozum, mądrość, sumienie. Przerasta świat rzeczy, rozwija naukę, jest ukierunkowany na transcendencję<sup>17</sup>.

Według R. Ingardena, „człowiek jest istotą zbudowaną z warstwy przyrody i specyficznie ludzkiego świata (...) Znajduje się na granicach dwu dziedzin bytu: (...). jedna zdaje się stanowić człowieczeństwo, a druga pochodzi z jego zwierzęcości i warunkuje tamtą (...). Żyje w świecie odmiennym od Natury (...) na podłożu Przyrody i w jej obrębie, lecz dzięki swej szczególnej istocie musi przekraczać jej granice”<sup>18</sup>.

Przytoczmy w tym miejscu poglądy jednego z Autorów zajmujących się tym problemem z punktu widzenia personalizmu. Jest nim filozof A. Stępień, który między innymi pisze: „człowiek jest swoim »ja« oraz tym, co jest jego”. Inaczej mówiąc, człowiek jest duszą i ciałem, co oznacza, że człowiek „posiada pewną (niezmienną) naturę konstytutywną oraz (zmiennie) własności i dyspozycji”<sup>19</sup>. Naturą konstytutywną jest ja, oś i rdzeń całości... „Ja, chociaż bezpośrednio ujawniające się w przeżywaniu; przekracza swoją istotą i rolą immanentną zawartość przeżycia”<sup>20</sup>. Nieco dalej czytamy: „Przeciwstawiając się temu, co obce (cudze), i temu, co jest jego (a nie jest nim), jest sobą”<sup>21</sup>. Występuje ono jako numerycznie (bezwzględnie) niezmienny podmiot stanów, dyspozycji, ten, który nadaje kierunek uwadze, dokonuje wyboru, postanawia i w ten sposób czynnie samookreśla całość, którą konstytuuje lub współkonstruuje<sup>22</sup>. W tej konstytuowanej przez „ja” całości „świadomość jest warunkiem (koniecznym, chociaż niedostatecznym) osobowego sposobu istnienia i działania”<sup>23</sup>.

A. Stępień w cytowanej książce – jak to sam pisze – „zarysowuje propozycję” koncepcji człowieka<sup>24</sup>. Dominują w niej dwa momenty: 1) w przeżyciu lub poznawaniu ujawnia się podmiot przeżycia lub poznania; 2) ten podmiot działań jest naturą, konstytutywną całości tego, co stanowi człowieka. Jakże wyraziście poglądy te korespondują z koncepcją osoby w ujęciu Jana Pawła II<sup>25</sup>.

<sup>17</sup> W. Granat, *Osoba ludzka. Próba definicji*, Sandomierz 1961, s. 238 i nast.

<sup>18</sup> Por. R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972.

<sup>19</sup> A. Stępień, *W poszukiwaniu istoty człowieka (z fenomenologii i metafizyki bytu ludzkiego)*, [w:] *Aby poznać Boga i człowieka*, red. B. Bejze, cz. 2: *O człowieku dziś*, Lublin 2001; A. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1995. Opis ten ujawnia człowieka jako paradoksalną jedność różnorodności, jedność pomimo opozycji: psychiczne – cielesne, świadome – nieświadome, podmiotowe – przedmiotowe, własne – cudze, itp. Wyjaśnieniem tego opisu jest przyjęcie hylemorficznej struktury człowieka: złożenie z ciała i duszy go „organizującej”, duszy będącej podmiotem władz duchowych – intelektu i woli.

<sup>20</sup> A. Stępień, *W poszukiwaniu istoty...*, s. 85.

<sup>21</sup> Tamże, s. 86.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże, s. 89.

<sup>24</sup> Tamże, s. 84-89.

<sup>25</sup> Por. W. Furmanek, *Humanistyczna pedagogika pracy...*



Człowiek jest bytem zarazem duchowym i materialnym, mianowicie materią pierwszą, zorganizowaną przez duchowość. W ujęciu teologicznym zorganizowaną przez duszę, rozumianą jako *ludzką formę substancjalną*. Ta duchowość jest rozumna oraz niezniszczalna, to znaczy może ona istnieć po oddzieleniu od materii pierwszej. Jest ona konstytutywnym czynnikiem tożsamości człowieka obok materii pierwszej, będącej konstytutywnym czynnikiem zróżnicowania; rozumność zaś będąc możliwością wobec formy stanowi z tą formą rozumną szczególną kompozycję bytową. Materia nie identyfikuje się z całym ciałem człowieka. Do wymienionych sądów dodajmy jeszcze te, które zapisane są w pracy M.A. Krąpca: *Człowiek jako osoba ludzka*<sup>26</sup>:

Człowiek jest osobą, niepodzielną i nieredukowalną całością o cielesno-duchowym charakterze (obywatel dwóch światów – *animal rationale*). Jako taki – jak powiedzieliśmy – nie jest osobnikiem, lecz osobą, *personą* (*per se* – co oznacza byt stający się). Stąd określenie *pedagogika personalistyczna*. Człowiek istnieje jako całość sama w sobie, a nie jako częśćka nieokreślonej całości. *W nieudzielalnym byciu sobą zakorzeniona jest godność osoby ludzkiej*, z której wynika imperatyw moralny bezwarunkowego szacunku wobec osoby, i która otwiera możliwość kochania osoby ze względu na nią samą<sup>27</sup>.

Człowiek jest osobą, indywidualnością, bytem jednostkowym. Świat jest tłem dla indywiduum, którego rozwój wyznacza pęd do indywidualnego wybijania się ponad ogół.

Jak pisze C. Bartnik, „osoba ma wpisaną w swoją naturę twórczość: względną samorealizację, tematyzację życia, tworzenie kultury, jako dostosowywania świata do swoich potrzeb i celów, budowanie nowego świata, kreację dziejów (*persona creatrix*). Człowiek jest artystą samego siebie; osoba jest samoistna w sobie, ale zarazem jest korelacją względem innych osób, nie tylko świadomościową i czysto zjawiskową, jak uczą idealiści, egzystencjaliści i fenomenologowie, ale przede wszystkim ontologiczną.

Dzięki swojej aktywności, jednostka podporządkowuje sobie istniejący wokół niej świat. Niezbywalną wartością żywego indywiduum jest sfera wnętrza. Byt osobowo istniejącego człowieka jest jednostką żywą, odrębną od innych jednostek i od całego gatunku<sup>28</sup>.

Człowiek jest osobą, czyli moralnym absolutem we wspólnocie moralnych absolutów<sup>29</sup>. Jest bytem jednorazowym, niepowtarzalnym. Osoba ludzka posiada

---

<sup>26</sup> M.A. Krąpiec, *Człowiek jako osoba ludzka*, Lublin 2005; M.A. Krąpiec, *Dziela, Ja – Człowiek*, t. 9, Lublin 1991.

<sup>27</sup> <http://www.kmt.uksw.edu.pl/nieudzielalnosc-osoby-ludzkiej-personalizm-artykul>

<sup>28</sup> R. Guardini, *Świat i osoba*, Kraków 1969, s. 166.

<sup>29</sup> T. Styczeń, *Urodziłeś się, by kochać*, Lublin 1993.

zadziwiająca struktury (czy wymiary), a mianowicie: immanencję, twórczość, relację społeczną, moralność.

Człowiek jest osobą ciągle stającą się, bytem, który istniejąc sam dzięki auto-refleksji, poznaje się i siebie buduje<sup>30</sup>. Poznając siebie, poznaje także lepiej drugiego człowieka – poznając drugiego, poznaje lepiej siebie. To dynamiczne stawanie się, wyraża się w procesie budowania własnego człowieczeństwa, własnej podmiotowości, ma jednak potencjalnie nieograniczony charakter. Ten proces ujawnia i realizuje się w ciągłym ustosunkowywaniu się człowieka do sytuacji codziennego życia oraz zadań, jakie stają (i jakie sam on stawia) na jego (swojej) życiowej drodze<sup>31</sup>.

Osoba ma wyjątkowy wymiar wewnętrzny, podmiotowy, „niezglębioną głębię”: istnienia, przeżyć, pragnień, dążeń, chłonności świata i ten wymiar wewnętrzny nieustannie się dynamizuje. Krótko mówiąc, osoba indywidualna i osoba społeczna tworzą jedną diadę o dwóch ogniskach, które się nie mieszają, lecz wzajemnie się warunkują, realizują, dopełniają i spełniają<sup>32</sup>.

Człowiek jest osobą rozwijającą się transgresyjnie. Szczególnie ważne dla rozwoju człowieka jest jego dążenie do samookreślenia. Powiązana z nią samoświadomość to zdolność do przeżywania zdarzeń własnego życia, sposobu ustosunkowania się do nich, refleksja na swój temat, celu i sensu działania i istnienia.

Intencjonalne uprzedmiotowienie samego siebie, autorefleksja to – jak twierdzą antropologowie – niemający żadnej analogii w świecie natury casus, właściwy tylko człowiekowi<sup>33</sup>. W tych dążeniach do samookreślenia człowiek – dzięki poznawczej otwartości – wykracza poza empiryczną rzeczywistość i kieruje się w stronę transcendentaliów, tj. wartości absolutnych: przeżywanie wartości transcendentalnych stanowi osobliwy, a przy tym uniwersalny rodzaj doświadczeń. Przeżycia te czynią człowieka zdolnym do wykraczania poza rozumowy, pragmatyczny lub hedonistyczny schemat istnienia, służący w sposób naturalny obronie własnego interesu. Owo przekraczanie siebie (autotranscendencja) zawsze wiąże się z wysiłkiem pokonywania ograniczeń czy wskrzeszania w sobie niezauważonych dotąd możliwości, zatem nieodmiennie prowadzi do osobowego rozwoju<sup>34</sup>.

Człowiek jako osoba jest wartością. Żyje wśród wartości i poprzez podejmowaną działalność staje się poniekąd bardziej człowiekiem dzięki ubogaceniu swojej przestrzeni aksjologicznej. Człowiek jest podmiotem pracy, jej twórcą. Praca jako wartość egzystencjalna umożliwia człowiekowi ciągle doskonalenie siebie oraz świata. Pozwala zmieniać siebie i jakość swojego życia.

<sup>30</sup> J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1993.

<sup>31</sup> Por. W. Furmanek, *Człowiek – człowieczeństwo – wychowanie*, Rzeszów 1995.

<sup>32</sup> C. Bartnik, *Zło pedagogiki...*

<sup>33</sup> M. Straś-Romanowska, red., *Na tropach...*, s. 23.

<sup>34</sup> V.E. Frankl, *Sily do życia*, Warszawa 1978; A. Galdowa, *Rozwój i kryteria dojrzałości osobowej*, „Przegląd Psychologiczny” 1990, XXXIII/1.

Człowiek jest osobą, bytem dynamicznym, rozwijającym się i doskonalącym się moralnie. Te dwie sfery osobowego „jest” i „staję się” znajdują swoje podstawy w dwóch integralnie ze sobą powiązanych dynamizmach: świadomego i wyznaczonego przez naturę człowieka. Osobie przypisuje się samoistość, indywidualność i rozumność. Zazwyczaj wymienia się przy tym takie właściwości osoby, jak: 1) zdolność do poznania intelektualnego, 2) zdolność do miłości, 3) wolność, 4) podmiotowość wobec praw, 5) godność, 6) zupełność<sup>35</sup>.

K. Olbrycht odnosząc się do koncepcji człowieka jako osoby, stwierdza, że: „kategoria osoby przekracza, grożące zamykaniem się na świat i innych, kategorie indywidualności, jaźni, »ja«. Jest jednocześnie potocznie, a więc intuicyjnie, interpretowana jako coś więcej niż osobowość. Kojarzona bywa z osobnością, odrębnością, byciem podmiotem, rzadziej – z tak ważnym w tej orientacji – wychyleniem ku drugiemu, ku innemu, ku wspólnocie”<sup>36</sup>. Problematyka ta stanowi centralne zagadnienie psychologii personalistyczno-egzystencjalnej<sup>37</sup>.

Granicą między zwierzęciem a człowiekiem jest właśnie indywidualna duchowość, zwana także samoświadomością. Osobowa głębia człowieka wyraża się poprzez wartościowanie i chcenie, widoczne przy okazji moralnej powinności i działaniu wolnej woli. Człowiek działa i tworzy, przy czym twórczość ludzka powstaje często bezinteresownie (np. sztuka), a nie w jakimś utylitarnym celu; rodzi się ona z duchowości, a jej uzasadnieniem jest sens. Duchowość osoby sprawia, że jest ona wolna, opanowane mogą być jedynie jego zewnętrzne przejawy ujawniające się w samostanowieniu<sup>38</sup>.

#### **4. Metodologiczne konsekwencje przyjęcia integralnego modelu człowieka w humanistycznej pedagogice pracy**

Należy również odnieść się do antropologicznego modelu metodologicznego człowieka. Tematyki tej dotyczy monografia: *Osoba i czyn* K. Wojtyły (1969). Podstawą tego dzieła uczynił Autor „rozumiejące doświadczenie osoby w jej specyficznym dynamizmie, tj. świadomym i wolnym działaniu – czynie, opisanym werbalnie w pojęciu »ja działam«, a świadomościowo charakteryzującym się momentem przeżycia sprawczości, odróżnionym od fenomenu pasywnego uczynnie-

---

<sup>35</sup> E. Podrez, *Osoba ludzka*, <http://www.kns.gower.pl/slownik/osoba.htm>

<sup>36</sup> K. Olbrycht, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby*, Katowice 2002, s. 155.

<sup>37</sup> Por. K. Popielski, *Psychologia egzystencji. Wartości w życiu*, Lublin 2008; także: A. Gałdowa, *Rozwój i kryteria dojrzałości osobowej*, „Przegląd Psychologiczny” 1990, XXXIII/1; M. Straś-Romanowska, *Los człowieka jako problem psychologiczny. Podstawy teoretyczne*, Wrocław 1997.

<sup>38</sup> R. Guardini, *Świat i osoba*, Kraków 1969, s. 166.

nia opisywanego wyrażeniem »coś się dzieje we mnie«, a świadomościowo pozabawionego momentu przeżycia sprawczości”<sup>39</sup>.

Analiza tego dynamizmu pozwoliła K. Wojtyła na wieloaspektowe odślanianie wnętrza osoby, aż po dotarcie do *tego, co nieredukowalne* w człowieku, czyli jego niepowtarzalnego bycia osobowego. Koncepcja integralnego modelu człowieka zaproponowana w dziele *Osoba i czyn* łączyła fenomenologiczny opis przeżyć istotnych dla samoświadomości osoby z ich ugruntowaniem w ontologii osoby ludzkiej; łączyła wymiar niezmienny bycia osobowego (niezmiennność natury człowieka) z wymiarem dynamicznym, dziejowym – spełnianiem się osoby przez jej wolne i świadome działania. Taka analiza jest przykładem ciekawego rozwiązania metodologicznego w odniesieniu do systemu czynów albo splotu czynów, jakim jest praca osoby ludzkiej.

Nałożenie treści pola fenomenologicznego na sytuację rzeczywistą, wartościowanie – choćby niektórych elementów zdarzeń rzeczywistych – prowadzi do subiektywizacji problemu, przez co staje się on problemem psychologii egzystencjalnej. I choć ze swej strony nie ma on w pełni charakteru obiektywnego, obiektywne fakty go tworzą. Oznacza to zmianę systemu subiektywnych znaczeń, a przez to zmianę pola fenomenologicznego. Wyraża się zaś ta zmiana nie tylko jego rozrostem ilościowym, ale przede wszystkim w zmianach jakościowych, jakie następują w sprawcy tego czynu<sup>40</sup>.

Wraz z upływem czasu życia człowieka zmienia się cały system osobowych wartości. Następuje albo rozbudowa, albo przebudowa przestrzeni aksjometycznej pracującej osoby. Zmianie ulegają ponadto umiejętności wartościowania i wyboru celów leżące u podstaw procesu podejmowania decyzji, które w procesach pracy pełnią znaczącą funkcję. Trafność tych decyzji ujawnia się w postępowaniu człowieka. W ten sposób dochodzimy do kształtowania się wolności osobowej człowieka.

Współczesna pedagogika zmuszona jest sięgać po nowe rozwiązania metodologiczne, w tym także do hermeneutyki i fenomenologii. Tak ujmowany przedmiot badań pedagogiki pracy wyznacza w pewnym sensie odpowiednią dla niego metodologię badań.

<sup>39</sup> K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

<sup>40</sup> Por. W. Furmanek, *Badanie zmian rozwojowych zadaniem humanistycznej pedagogiki pracy*, [w:] *Pedagogika pracy i andragogika z myślą o dorastaniu, dorosłości i starości człowieka XXI wieku*, red. Z. Wiatrowski, K. Ciżkowicz, Włocławek 2007, s. 159-164.

## **Streszczenie**

W nawiązaniu do trwającej w Polsce dyskusji nad kierunkami rozwoju pedagogiki jako systemu dyscyplin naukowych w opracowaniu przedstawiam założenia integralnego modelu człowieka. Prezentuję katalog jego konstytutywnych właściwości.

Przyjęcie proponowanego modelu zmienia cały system problemów pedagogiki współczesnej. Stanowić on bowiem powinien funkcję paradygmatu humanistycznej pedagogiki pracy. Konsekwencją jest konieczność reinterpretacji punktu widzenia na przedmiot badań pedagogiki pracy i jej metodologię.

## **Model of a human as a reference to describe the research subject of humanistic labour pedagogy**

### **Summary**

With reference to the discussions in Poland over the directions of the development of pedagogy as the system of scientific disciplines, I present the assumptions of the integral model of a human. I present a catalogue of constitutive properties.

Assuming the proposed model changes the entire system of the issues of contemporary pedagogy. It shall constitute a function of the paradigm of humanistic labour pedagogy. As a consequence, this is necessary to reinterpret the viewpoint of the subject of research on labour pedagogy and its methodology.